

Zaskakujący debiut prozatorski utalentowanej aktorki, scenarzystki i blogerki.

Tragikomiczny portret współczesnej singielki Klary, wciąż szukającej szczęścia. Klara nie ma męża ani dzieci. Za to ma prawie czterdzieści lat, narzekającą mamusię i żonatego kochanka... Wciąż się odgraża, że umrze, kłóci się z matką, odchodzi i wraca do swego Aleksa, i upija się, czym popadnie, z przyjaciółką Wronką. Losy Klary poznajemy z absurdalnych scenek.

Z pozoru zabawny pastisz życiowych seriali i powieści, a tak naprawdę bolesna prawda o braku porozumienia między ludźmi i naszych obyczajach.